

GŁOS POLSKI

PISMO TYGODNIOWE

**NIEZALEŻNE
SPOŁECZNO-POLITYCZNE**

WYDAWCA: Komitet wydawniczy.
REDAKTOR: Tadeusz ROMAN

"LA VOZ DE POLONIA"

Organo de los Poloneses
en la Republica Argentina.

BUENOS AIRES

Calle Paraguay No. 4023

Adres Redakcji i Administracji: Buenos Aires, calle Paraguay No. 4023, lub Casilla de Correo 1038. Prenumerata roczna wynosi \$ 7.00, półr. - 4.00, kwart. - 2.00. Zagranicą rocznie \$ 8.00., Nr. poj. 15 c.

Czytelnicy! Popierajcie tylko te firmy, które ogłaszają się w „Głosie Polskim“

Na czasie.

Bezprzecznie jednym z najważniejszych zagadnień życia polskiego w Argentynie jest kwestia imigracyjna. Kolonia polska nie śmie być biernym i bezczynnym widzem losów, czestokroć oplakanych, emigracji naszej. Albowiem emigrant polski to cząstka Narodu! Ten element nasz rodzinny — uratować, na tory odpowiedzialnej pracy skierować, i ująć go wreszcie w ramy organizacji narodowej — toż chyba nasz obowiązek patriotyczny, do którego wykonania jesteśmy bezwarunkowo obowiązani i powołani.

Jeżeli masom stale przybywającym ulżymy choć w części gorzką dolę tułacza, jeżeli w miarę możliwości wskażemy im źródła zarobku w momencie dla nich najkrytyczniejszym — gdy naszej pomocy koniecznie potrzebują — zaskarbimy sobie ich wdzięczność, zaufanie i przychyłność. Będzie to okolicznością wysoce korzystną by te rzesze wychodzące tam łatwiej z organizacjami już istniejącymi zespolić, narodzić je do świadomości i położyć fundament pod przyszłą siłą organizacji wychodźstwa polskiego w Argentynie.

Czego może dokonać działalność w tym kierunku? Niechaj służy za wzór przykład następujący: Prezes bardzo dzielnego Towarzystwa Polskiego w Rosario — Pan Wilichowski, nawiązałszy oficjalny kontakt drogą korespondencji z kilkoma firmami (francuskimi) umieszcza w rozmaitych warsztatach pracy sporą przybyszów a przedewszystkiem jednostki o pewnej narodowo społecznej wartości. Z tych wielu dziś pracuje dla dobra towarzystwa — wdzięczni za pomoc. Oni ożywiają życie polskie w Rosario gdzie już kooperatywa się tworzy i kółko amatorskie poezy na funkcjonować.

By skuteczną pomoc nieść naszym przybyszom, trzeba koniecznie nie niezbędnej do tego akcji społecznej. Towarzystwa nasze w Rosario, Cordobie, S-ta Fee i w Misiones niechajby wyszukiwały przy każdej sposobności roboty w polu i w fabrykach dla naszych emigrantów, zawiadamiając natychmiast o każdym zapotrzebowaniu i o warunkach pracy Konsulat Polski lub Redakcję „Głosu“, a robotnik zostanie tam w tej chwili skierowany.

Taka czynność wyszukiwania zajęć dla emigrantów wykonująca z doskonałym rezultatem towarzystwa jugosłowiańskie i żydowskie. Czyżbyśmy my Polacy nie potrafili tego samego dokonać?

Prosimy przeto wszystkie towarzystwa polskie w Argentynie w imię obowiązku czuwania nad losem ludu naszego szukającego po prawy bytu w tym kraju, o wytrwałą i energiczną opiekę nad tym ludem, o patriotyzm nie słowa lecz czyny! Ufamy, że głos nasz nie przebrzni bez echa. Że poruszymy serca prawdziwie Naród miłujące ku zapożatkowaniu jakiejś stałej i dzielnej akcji ratunkowej dla wychodźstwa polskiego w Argentynie.

Rodak

Zgadza się w zupełności z intencją Autora powyższego artykułu, pozwalam sobie zwrócić uwagę wszystkich towarzystw na zupełnie konkretny sposób za początkowania akcji pośredniowej pracy dla nowo przyjeżdżających rodaków.

Możemy przecież bez wielkiego wysiłku nawiązać korespondencję z różnymi przedsiębiorstwami (francuskimi, szwajcarskimi, holenderskimi, angielskimi) z prośbą o nadsyłanie jakiegokolwiek zapotrzebowania na wykwalifikowanych i nie wykwalifikowanych robotników.

Widziałem sam w Rosario w tamtejszym towarzystwie podobną korespondencję, która dała już pełnie pozytywne rezultaty. Trzeba tylko chcieć!

Redakcja

2 OSTATNIEJ CHWILI.

**MARSZAŁEK PIŁSUDSKI
W GENEWIE.**

Depesze pism tutejszych donoszą w obradach Ligi Narodów w których brał udział również i Marszałek Piłsudski.

Po naradach poufnych w dniu 10 b. m. zdawało się, że nie dojdzie do porozumienia w sprawie załatwienia sporu naszego z Litwą, dopiero zdecydowane wystąpienie Marszałka Piłsudskiego zmieniło zupełnie sytuację. Wystąpieniem tym zostali zaskoczeni wybitni dyplomaci europejscy z wielkim zainteresowaniem pośrednicząc w załatwieniu sporu.

Po wstępnej sesji, kiedy wycezerowano wszelkie „dyplomatyczne“ sposoby, Marszałek Piłsudski na plenarnym posiedzeniu porzucił frazesy i zaskoczył p. Waldemarsa szefa rządu litewskiego ostrym pytaniem: „Czego więc chcecie — wojny czy pokoju?“ —

Pytaniem tym był zarówno zaskoczony sam Waldemaras, wykrztusiwszy po chwili również jasną odpowiedź: „chcemy pokoju“ — jak również byli zaskoczeni nim inni panowie dyploma-

ci przyzywczajeni do gładkich słów i frazesów, a z zasady uważających szczerze za coś co nie licuje z dobrym wychowaniem dyplomatycznym.

Wystąpienie Marszałka Piłsudskiego dało możność zadokumentowania światu, że Polska choć zawsze będzie zwolenniczką pokoju, to przecież potrafi dać skuteczną odpowiedź, a w razie koniecznej potrzeby niezawaha się po kazać zbrojną pięść.

Po tym całkiem zdecydowanym odwołaniu dotychczas wojennego Waldemarsa opracowano tymczasową umowę zawieszającą stan „wojenny“ między Polską a Litwą.

Pozostawiając załatwienie formalności ministrowi Zaleskiemu, Marszałek Piłsudski wyjechał dnia 12 b. m. do Warszawy.

ZJEDNOCZENIE BYŁYCH WOJSKOWYCH.

Komunikują z Wilna, że nastąpiło tam pooczenie w jeden wspólny Związek Byłych Wojskowych — wszystkich poszczególnych organizacji dotychczas trochę „bojących“ się na siebie. Do nowej wspólnej organizacji przystąpiły organizacje: Związek Dąbrowszczyków, Halerczyków, Legjoni stów i Związek Strzelecki.

Za przykładem Wilna poszedł już Poznań, gdzie nastąpiło zjednoczenie dwóch najsilniejszych organizacji: Związku byłych powstańców i wojaków oraz Związku Strzeleckiego.

Całe tutejsze wychodźstwo z

POLSKIE BIURO ZLECEN

E. Olejniczowski i S-ka

calle 25 de Mayo 366, escritorio 17 BUENOS AIRES.
SZYBKO I DOKŁADNIE ZAŁATWIA WSZELKIE POLECENIA

— Sprowadza rodziny i dokumenty. —

Przesyła pieniądze w dolarach i złotych polskich.

— Sprzedaje karty okrętowe —

Podania i tłumaczenia dokumentów na przejazd do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australji.

Na zlecenia kupuje i wysyła na prowincję — wszystko czego tylko klient zażąda jako to: brzytwy, ubrania robotnicze, bieliznę, harmonje, itp.

Posiada na składzie: Samouczki, książki do czytania, książki do nabożeństwa, senniki, papier listowy, ołówki, koperty itd.

— Porady prawne bezpłatnie. —

STAŁY ADRES DLA KORESPONDENCJI Z KRAJEM.

F. Missler

Reprezentante O.Henze

G.m.b.H.
Bremen

Buenos Aires

San Martin 606

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi, w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych
Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Polonick
Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy

radością, przyjmuje tę radosną nowinę o zjednoczeniu wszystkich organizacji dzielnych obrońców i budowniczych Polski.

FASZYZM WŁOSKI „REFORMUJE PARLAMENTARYZM.

R z y m, 11 listopada. (A.W.) Wielka Rada faszystowska wypracowała już ostatecznie projekt zmiany ordynacji wyborczej. Według tej uchwały, senat miałby zostać niezmiennym, natomiast Izba Deputowanych miałaby zamiast 560, jak obecnie, liczyć tylko 400 członków. Posłem może być tylko przedstawiciel faszystowskiego związku zawodowego lub też partii faszystowskiej. Całe Włochy mają stanowić jeden okręg wyborczy i, wybory mają się dokonać wyłącznie z jednej listy, której kandydaci muszą być zatwierdzeni przez Radę faszystowską. Powszechne prawo wyborcze zostaje skasowane. Prawo wyborcze przysługiwać będzie wyłącznie obywatelom, którzy są członkami faszystowskich związków zawodowych, albo w inny sposób dali dowody czynnego udziału w życiu publicznym. Powyższe wytyczne uchwalone przez Wielką Radę faszystowską, miała być przez włoskiego ministra sprawiedliwości ujęte w formie ustawy i w styczniu r. 1928 przedstawione parlamentowi do zatwierdzenia.

Wiadomości miejscowe.

GOŚCIE Z POLSKI.

W ubiegłym tygodniu przybył z Warszawy p. St. Odyniec korespondent wielu pism warszawskich, dla gruntownego zapoznania się ze stosunkami miejscowymi i nawiązania bliższego kontaktu między prasą argentyńską i polską.

Prawie jednocześnie przybył również z Warszawy p. Sikorski delegowany przez Instytucję Oświatową i Urząd Emigracyjny w celu bliższego zaznajomienia się z potrzebami życia kulturalnego naszej kolonii.

Z radością witamy Szanownych Gości, z gorącym życzeniem by pobyt Ich w naszym środowisku wywołał wyższe zainteresowanie się Rządowi naszego i instytucji społecznych palącymi potrzebami polskiej Kolonii w Argentynie.

LLAVALLOL — MAJÓWKA!

Kto chce zacząć wesoło Nowy Rok niech spieszy 8 stycznia (przeszło roku) na majówkę do Llavalloł w lasu Sta Catalina.

Dla uświetnienia majówki, na którą spodziewany jest przyjazd Pana Posta Mazurkiewicza — przygotowano obfity program jak to: tańce, loteria fantowa, pocztą miłości, kwiatki itp. rozmaitości, a przedewszystkiem bufet obficie zaopatrzony.

Nie brak będzie również i świążego powietrza, śpiewu ptaków, zapachu kwiatów i zielonej trawy.

Dodawać będzie ochoty zabawa — specjalnie polska orkiestra

dęta. Kto żyw niech przybywa, by później nie żałował!

Bilety dla panów są tanie — a dla pań bezpłatne nawet za kilkakrotne wejście.

Dochód z zabawy przeznaczony na budowę domu Polskiego w Llavalloł.

Świetne połączenie kolejowe, co 30 minut, z Plaza Constituci-ón!

Początek o godz. 8-mej rano.

SPROSTOWANIE

Odnosnie do zamieszczonego w nr. 44 „Głosu Polskiego” podziękowania Zarządu Tow. „Wolna Polska” prosimy Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie poniższego sprostowania.

W wierszu 9 od dołu zamiast „p. Adamskiej” winno być „p. Marji Weynandównie, wykonawczyni części koncertowej”, oraz wiersz 5 zamiast: „p. Liskwi” — winno być: „p. Liskowi”.

Nadto dodatkowo wyrażamy podziękowanie paniom sprzedającym bilety loteryjne, a w szczególności p. Erickównie Marji, która kosztem rezygnacji tańców poświęciła wyłącznie czas tej pracy Zarząd.

—

Z POLSKI.

NOWE KOPALNIE NAFTY W POLSCE.

T a r n ó w. — Niedawno utworzyła się w sąsiednim Rzepniku Strzeżewskim spółka, celem eksploatacji ropy, jaka ukazała się na terenach rzepleničkih. Roboty odnośnie postąpiły daleko. Mianowicie skończono drogę dojazdową do szybu. Inż. Młodecki, przyszły kierownik kopalni, stara się o zakupno koniecznych materiałów wiertniczych, nie szczędząc trudów, by sprawę doprowadzić do pomyślnego końca. Właściwym odkrywcą terenów naftowych w Rzepniku jest dr. Franciszek Bieda, asystent prof. Nowaka na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, który nie szczędził pracy i czasu na bezinteresowne zbadanie powyższych terenów naftowych.

EKSPORT WĘGLA Z POLSKI WZRASTA.

Ostatnie wiadomości informują nas, że eksport węgla polskiego stale wzrasta i we wrześniu doszedł do 1,075.000 ton.

Cyfra ta jest o 371.000 ton wyższą aniżeli za maj 1926, pierwszy miesiąc strajku węglowego w Anglii. Przeciwny eksport miesięczny węgla za pierwsze półrocze tego roku był 907.000 ton w porównaniu do przeciętnej 772.000 ton za pierwsze półrocze 1926.

CZŁONKOWIE OPUSZCZAJĄ „PIASTA”.

Warszawa. — Marjan Dąbrowski, jeden z najwybitniejszych członków „Piastra”, członek Sejmu wystąpił z tego stronnictwa, przyłączając się do oddalmu stworzonego przez senatora Bojke.

„COSULICH LINE“ 363 Cangallo 363

karty okrętowe „de Blamada” do jakiegokolwiek miasta
POLSKI i RUMUNNJI
na przejazd nowym okrętem motorowym

„SATURNIA“

największym i najszybszym okrętem na świecie.

Termin odjazdów:

Z EUROPY:

21 stycznia

10 marca

1 maja

26 czerwca

Z BS. AIRES:

13 grudnia

15 lutego

3 kwietnia

25 maja

21 lipca

ODDZIAŁ w ROSARIO

A. DAMINATO e HIJO

San Martin 918.

San Martin 918

WIEŚ SPŁONĘŁA DOSZCZĘTNIE.

D r o h o b y e z. — Niedawno pożar zniszczył całkowicie wieś Ulyczna.

ZMIANY W DYPLMACJI.

Warszawa. — Poseł Anglii w Warszawie, William M. Mueller, który zajmuje to stanowisko od siedmiu lat, zostanie w najbliższym czasie przeniesiony a jego następcą ma zostać radca poselstwa angielskiego w Paryżu Phipps, lub obecny poseł Anglii w Sofii, Ełrskin.

BANDYTA ZASTRZELIŁ BANDYTE.

C z ę s t o c h o w a. — Znaleziony został w Warcie obok fabryki kleju w Częstochowie trup mężczyzny z kilku ranami postrzałowymi w głowę i brzuch. Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo ustaliło, że zamordowany został poszukiwany od dawna przez policję złodziej recydywista Gajewski. Dalsze poszukiwania w kierunku ustalenia sprawy zabójstwa nie dały początkowo pozytywnych wyników. Przypadek jednak pozwolił natrafić policji na ślady zabójcy, którym okazał się aresztowany za popełnienie w tym czasie kradzieży Franciszek Kowalezyk złodziej i bandyta, który od dłuższego czasu był współnikiem za mordowanego. Przeciwnie do muru Kowalezyk przyznał się do dokonania z permedytacją i wyrachowaniem do tego zabójstwa na osobie swego współnika, z którym na tle podziału łupów

i sporu o kochankę miał osobiste porachunki. Wywołał on więc sprzeczek z Gajewskim, podczas której zamordował go kilku wystrzałami z rewolweru, a zwłoki wrzucił do Warty.

BIAŁYSTOK.

Z w y c i ę s t w o d z i e l n e g o k o l e j a r z a n a d b a n d y t a m i. — Do zamieszkałych w budce kolejowej na 245 km. linii Grodno-Kuźnica torowego Jana Zamana i brata jego Adama zgłosiło się o godz. 11-tej w nocy trzech uzbrojonych osobników, którzy podali się za funkcjonariuszy policji i zrewidowali całe mieszkanie, rzekomo poszukując ukrytej broni. W czasie tej rewizji jeden z napastników wystrzelił do Jana Zamana, jednakże nie trafił. Pozostali napastnicy zranili Zamanów nożami. Wówczas Jan Zaman ubezpieczył jednego z napastników uderzeniem siekiery w głowę i odebrał od niego rewolwer. Dwaj po zostali napastnicy zbiegli. Niezwłocznie zaalarmowano policję, która urządziła pościg i ujęła napastników. Napastnikami tymi byli mieszkańcy wsi Korobezyce powiatu Sokólskiego Jan i Karpel Bondranowiczowie, zaś obywatelniony przez Zamana napastnik jest mieszkańcem Grodna i nazywa się I. Kilmowicz.

ŻYWCEM SPALENIA.

K a t o w i c e. — Zdarzyły się dwa niesześciwe wypadki w Królewskiej Hucie. W hucie Kr.,

gdy robotnik Paweł Joneczyk przechodził koło aparatu doprowadzającego powietrze rozgrzane do wysokich pieców, wskutek silnie zgęszczonego powietrza o temperaturze 700 stopni Celsjusza, zostały wysadzone drzwi aparatu z którego buchło rozpalone powietrze, zamieniając nieszczęśliwego chłopaka w jeden słup ognia, z którego po kilku sekundach pozostały jedynie zwęglone szczątki. W drugim wypadku niejaki Ignacy Tomala, w chwili mijania wózka, odwożące bloki rozpalonego żelaza do walcowni, potrącił tak nieszczęśliwie wózek, że jeden ogonny blok spadł na ziemię, przyniósł mu nogi. Omdlały z ogromnego bólu robotnik upadł nieszczęśliwie twarzą na rozpalone żelazo i spalił się żywcem. Tragiczne te wypadki wywołały wśród robotników wielkie przygnębienie. Tomala osierocił żonę i kilkoro dzieci.

SĘDZIA LYNCH.

We wsi Stanisławów, gm. Ossa pow. Opoczyński, został ujęty na kradzieży konia Stanisław Koreza, znany koniakrad, zamieszkały w gm. Borowa, pow. grójeckiego. Chłopi ujęli złodzieja w chwili, kiedy usiłował zbiec i sami wymierzili sobie sprawiedliwą karę zabijając Korezę pałkami na miejscu popełnionego przestępstwa.

ARESZTOWANIE SZAJKI UKRAIŃSKIEJ.

Łódź. — Na lotnisku lwowskim za rogatką Janowską aresztowano czterech członków tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej. Kradli oni wieżorem po terenie lotniska. Policja stwierdziła, że byli to: Roman Suche-wicz, Semen Bukalo, Teodor i Michał Jakura. Znalezione przy nich:

CZYTELNICY!

Kto do 1-go stycznia nie ureguluje zaległej prenumeraty temu przerywamy wysyłanie numerów „Głosu Polskiego“.

Kalendarze — roczniki na rok 1928 wysyłamy za nadesłaniem \$1.20

OPŁATKI

Nabyć można u rodaka. — Zgłoszenia należy kierować wraz z pieniędzmi, cena za paczkę od 0:50 do 1 pesa pod adresem: Sr. Pawlikowski, calle Paraguay 4023 Capital.

NIE WYNAJMUJEMY, lecz SPRZEDAJEMY za 85 pesów miesięcznie i depozyt boreczający 255 pes. domy 5-cio pokojowe, łazienka, światło i wszelkie wygody. Podania i informacje kierować do: COMPANIA DE CONSTRUCCIONES MODERNAS S. A. Bme. Mi. 234 4 piętro, od 9 do 12; soboty od 9 do 12.

nich aparaty fotograficzne i do wody świadczące o ich czynnej akcji organizacji terrorystycznej.

NOWOGRODEK.

Banda szpiegowska. — Aj. Wsch. donosi: W wyniku od dłuższego czasu prowadzonego śledztwa policja wykryła bandę komunistyczno szpiegowską grasującą na terenie Województwa Nowogrodzkiego. W związku z tem przed paru dniami w Stoniowie aresztowano 7 głównych kierowników bandy. W liczbie aresztowanych jest 5 Białorusinów i 2 Żydów. Jak ustalono członkowie bandy byli w kontakcie z komunistami w Grodnie, Białymstoku i Wilnie oraz z władzami bolszewickimi w Mińsku.

SAMBOR.

Katastrofa budowlana. — Wydarzył się tu straszna katastrofa budowlana. Na placu targowym, u stóp jednego z budynków miejskich, siedział na wozie trzech chłopów, którzy przybyli na targ. Nagle runął z budynku ciężki gzyms i przywalił wóz z ludźmi i końmi. Jeden z chłopów poniósł śmierć na miejscu. Zabite też zostały obydwa konie. dwaj pozostali wieśniacy są ciężko ranni, walczyli ze śmiercią.

STRYJ.

Ujęcie bandytów. — Dwaj zamaskowani bandyci wtargnęli do mieszkania bogatego wiesniaka Dymitra Szumki, mieszkającego wsi Ruzurza. W mieszkaniu była tylko 14-letnia córka Szumki Katarzyna. Bandyci obeszli się z dziewczynką, a następnie przystąpili do rabunku. Po zabraniu z kufra 4.000 dol., 3 złotych i łańcuszków bandyci zbiegli do lasu. Z powodu krzyku Katarzyny Szymko, która zdołała się oswobodzić z więzów, nadbiegli sąsiedzi, przypatrywali się spokojnie rabunkowi, lecz żaden z nich nie przeszkodził rabunkowi. Jeden z pastuchów zauważył uciekających bandytów i dzięki temu policja miejscowa ujęła wkrótce bandytów w osobach Iwana Kowala i Fedia Mentusa, mieszkańców tej wsi.

POWRÓT „LWOWA“ DO GDYNI

Gdynia. — Do Gdyni przybył statek szkolny „Lwów“, który odbywał dwumiesięczną podróż szkolną do wysp Azorskich. Statek „Lwów“ przeżimuje w Gdyni.

BRODY

Za spoliczkownie nożem w seerze. — Z folwarku Ponikowie pow. Brody powracał Jan Bateńczuk w towarzystwie Michała Tacja. Obaj dwaj są mieszkańcami Suchodółów. Na drodze folwarcznej Bateńczuk spotkał swego wroga Stefanię i uderzył go w twarz. Spokojny w odpowiedzi wyjął składany nóż sprężynowy i zadał nim cios Bateńczukowi prosto w seerze. Bateńczuk po kilku minutach życie zakończył. Usiłujący

Otwarcie ODDZIAŁU Polskiego

BANCO HOLANDES de la AMERICA del SUR

Kapitał i rezerwy: \$ 19.180.000.

Centrala: Bme Mitre 300
Agencja Nr. 1. Corrientes 1900



PRZESYŁAM DO NAJMNIEJSZYCH MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ZŁOTE I DOLARY ST. ZJEDN. WYPLACAJĄC W GOTÓWCE, PO NAJLEPSZYM KURSIE I PRZY NAJMNIEJSZYCH KOSZTACH.

Odbiorca w Polsce nie płaci absolutnie żadnych kosztów i otrzymuje pieniądze we własnym domu.

Przekazy telegraficzne dochodzą najpóźniej w 7 dni do odbiorcy i bierzemy tylko 3 \$m.n. za koszty telegramu.

PRZYJMUJEMY WKŁADY DO KASY OSZCZĘDNOŚCI, PŁACĄC 5 proc. ROCZNIE, KTÓRE ZALICZAMY — WPLACAJĄCEMU KWARTALNIE.



Składaj Pan 5.-\$ miesięcznie, a po pięciu — latach będzie Pan miał 345,95 \$ —

Pisze się i mówi po polsku!

rozbroić Stebnia Tacja, tawarzysz Bateńczuka, otrzymał cios w prawe ramię. Za zabójcę zarządono pościg i ujęto go we wsi Suchodół, poczem przekazano do dyspozycji sędziego śledczego w Brodach.

BRZEŚĆ NAD BUGIEM.

Napad bandycki. — W odległości kilkunastu kilometrów od Włodawy, sześciu uzbrojonych w rewolwery bandytów w po uprzednim zatarasowaniu szosy kłodami drzewa, zatrzymało w nocy 30 wozów kupeców powracających z jarmarku. Sterory zowani podróżni oddali bandytom około 10.000 zł. Po dokonaniu rabunku zbrodniarze, którzy ubrani byli w maski, zbiegli i dotąd nie udało się ich pochwyć.

H-U-M-O-R

TAJEMNICA

Lekarz: Ile pan wypija dziennie?

Pacjent: — Zaraz powiem panie konsyliarz, tylko najpierw się przekonam czy moja żona nie podstuchuje za drzwiami.

W MAGAZYNIE KONFEKUCJI.

— Prosiłbym o bluzę.
— Jedwabną, batystową, czy z innego jakiego materiału?
— To nie stanowi różnicy.
— A jakiego koloru?
— Wszystko jedno.
— Subjekt bierze pierwszą lepszą bluzę i zawiąza klientowi.
— Przepraszam — pyta zacieka wiony subjekt — jak pan może kupić bluzę nie znając miary ani gustu pani?
— Bo to dla żony a ona i tak przyjdzie, żeby ją zmienić.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

W POLSCE:

1 dol. S. Z. . . . 8:20—8:88 zł
1 funt szterl. . . 43:50—43:47 „

W ARGENTYNIE:

1 dol. S. Z. . . . 2:30—2:32 \$
1 funt szterl. . . 11:32—11:38 „
100 złotych . . . 24:25—24:75 „

ZE ŚWIATA.

NOWE ALARMY W ALBANI.

Paryż, Francja. — Prasa tutejsza donosi, że w Albanii znów wybuchło powstanie. Zachodzi obawa, że wypadki albańskie mogą wywołać interwencję Włoch na rzecz obecnego prezydenta Albanii. Prasa francuska zaznacza, że interwencja Włoch grozi niebezpieczeństwem rozszerzenia się konfliktu na całe Bałkany.

SPISEK REWOLUCJI NA LITWIE.

Warszawa. — Otrzymało tu wiadomości, że rząd litewski wykrył rozgałęziony spisek rewolucyjny, mający na celu obalenie rządu Smetany. Aresztowano 39 spiskowców, a czterech przewodców postawiono przed sąd wojenny. Stwierdzono, że w dziesięciu miastach ludność przygotowana była do rewolucji i oczekiwała tylko rozkazu przewodców. W pobliżu granicy znaleziono ukryte znaczne zapasy broni i amunicji.

PODWODNY LEWIATAN.

Portsmouth. — W New Hampshire spuszczone na wodę największą na świecie łódź pod-

wodną floty amerykańskiej. Złoto składa się z 88 ludzi.

PLYWĄCY DOM SCHADZEK.

K a i r. — Policja egipska wykryła, że na prywatnym jachcie na Nilu odbywały się orgie kokai nowe. Zaarestrowano 200 kobiet z najlepszego towarzystwa angielskiego oraz wielu podejrzanych mężczyzn.

AMERYKAŃSKA SPRAWA DLIWOŚĆ.

Kronikarz „Ameryki Echa” podaje następującą notatkę z Cleveland, Ohio: „Józef Mackowski zatrzymał automobil przed drzwiami ulicy i poczęł całować swą niedawno poślubioną żonę. Nadszedł policjant i aresztował oboje. Stwierdzono, że to małżeństwo i uwolniono ich. Domagali się odszkodowania za niesłuszne aresztowanie. Żonie przyznał sąd 3675 dol., mężowi ani centa. W dodatku musiał zapłacić kosztą rozprawy”.

MORDERCA RODZINY CAR- SKIEJ W SZEREGACH OPOZY- CJI.

Warszawa. — Moskiewskie „Izwestia” donoszą, że znany komunistą Bieloborodow, morderca rodziny carskiej i b. prezes komitetu wykonawczego sołwetu w Jekaterymburgu w r. 1918, przybył w tych dniach do Jekaterymburga jako opozycjonista. Na zebraniu partyjnym zwolniony Stalina nie dopuścił go do przemówienia, a gdy zaczął im wymyślać od „mieszewików i eserów” — ściągali go z trybuny i wyrzucili za drzwi.

CO SIĘ DZIEJE NA LITWIE? NIEZWYKŁY INCYDENT.

Wilno. „Kurier Wileński” donosi z Litwy, iż podał się do dymisji b. szef sztabu generalnego litewskiego, gen. Ładyga, który przechodzi w stan spoczynku na skutek incydentu, jaki miał miejsce podczas zebrania oficerów garnizonu kowieńskiego w sali Domu Oficera. Gen. Ładyga jako przewodniczący zebrania znieważał słownie obecnego na zebraniu prezydenta Smetonę. Wiadomość o przebiegu w stan spoczynku gen. Ładygi, wywołała w Kownie zrozumiałą sensację. Ładyga zbliżony jest do chrześcijańskiej demokracji i nie wątpił rozpocząć kampanię polityczną przeciw obecnemu rządowi.

W Genewie ustalono już tymczasowy porządek obrad posiedzenia Rady Ligi zwołanego na 5-go grudnia b. r.

rad znajdują się dwie sprawy dotyczące Polski w Gdańsku miano wicie sprawa Westerplatte jako miejsca wylądowania amunicji dla Polski, odłożona we wrześniu b. r., oraz sprawa port d'attache dla polskich okrętów wojennych w Gdańsku.

RADA LIGI GRUDNIOWA.

W Genewie ustalono już tymczasowy porządek obrad posiedzenia Rady Ligi zwołanego na 5-go grudnia b. r.

Wśród całego szeregu spraw ogólnie zajmujących znajduje się także sprawa zmniejszenia liczby posiedzeń Rady Ligi, obecni czterokrotnych w roku, na końcu każdego kwartału: marzec, czerwiec, wrzesień, grudzień.

FILIPINY ZAŻĄDAJĄ NIEPODLEGŁOŚCI

Mailla. (PAT) Kongres Filipin powziął rezolucję, że zażąda natychmiastowej absolutnej i zupełnej niepodległości Filipin.

POLACY W MEKSYKU Statystyka.

Ilość obywateli polskich, przebywających w Meksyku, wobec ich rozproszenia po całym kraju, mającym około 2 milionów km. kw. powierzchni, nie da się dokładnie ustalić. W przybliżeniu jest około 2.100 obywateli polskich, z czego blisko 2.000 Żydów, reszta innych narodowości.

W roku 1910 żył w polski w Meksyku był bardzo słabo reprezentowany, gdyż zaledwie 4 osoby podały w spisie ludności język polski, jako macierzysty. Jednakże już w roku 1921 w czasie następnego spisu ludności, 71 osób przyznało się do języka polskiego.

W roku 1925 przybyło do Meksyku ogółem 127.336 imigrantów, a w tem 623 obywateli polskich. Charakterystyczne jest, że z tej ilości zaledwie 81 podało, iż krajem ich ostatniego zamieszkania była Polska. Orientacje co do tego, z jakich krajów rekrutowali się obywatele polscy przybyli do Meksyku, ułatwia zestawienie po dające ilu z nich przybyło do Meksyku przez poszczególne grupy portów lub stacji granicznych. Otóż przez północne stacje graniczne, a zatem ze Stanów Zjednoczonych, przybyło 36, przez południowe z państw Ameryki Środkowej — 7, przez porty nad Oceanem Spokojnym — 4, a przez porty nad zatoką Meksykańską — 576. Gros zatem przybyło z krajów europejskich. W tymże samym roku wyjechało z Meksyku 81.757 osób, z czego było 172 obywateli polskich. Do Polski przypuszczalnie żaden z nich, albo tylko znikoma ilość wyjechała, gdyż w oficjalnym zestawieniu krajów przeznaczenia Polska nie figuruje.

WYNIK WYBORÓW W NORWEGII.

O s l o, Norwegia. — Przeprowadzone tu wybory parlamentarne przyniosły niewątpliwie sukces lewicy, pozabawiając obecną rząd konserwatywny posiadanej przez niego większości. Z dotychczasowych otrzymanych niezupełnych wyników można sądzić, iż Partja Robotnicza wyraźnie wzrosła w siły w stosunku do wpływu przez nią reprezentowanych przy poprzednich wyborach. Dotychczasowe wyniki, przy polczeniu głosów około 65 proc. okręgów wyborczych, dał prawicy 20.450 głosów poprzednio 34.600; Partji Ludowej 54.550 poprzednio 48.700; Partji Robotniczej socjal-demokracji 49.650 poprzednio 32.200, oraz komunistom 2.800 głosów poprzednio 4.700.

Rozmaitości:

NASZYJNIK JOZEFINY.

Dyrekcja muzeum Louvre otrzymała z Chicago wiadomość, że odnaleziono u jednego z tamtejszych jubilerów naszyjnik, który Napoleon ofiarował w 1802 roku Józefinie, a który w 1851 r. zginał z muzeum w niewyjaśniony sposób. Historia odnalezienia naszyjnika obfituje w nader interesujące szczegóły.

Bogaty bankier nowojorski Cahn, powrócił niedawno z podróży na Daleki Wschód. W pewnym chińskim miasteczku zobaczył u handlarza jaspisowy naszyjnik, który mu się podobał, kupił go więc w podarunku dla swej żony za sumę 250 dolarów.

Pani Cahn musiała po pewnym czasie naszyjnik oddać do naprawy, ponieważ zepsuło się zamknięcie. Tym sposobem znalazł się naszyjnik u jublera, z którym bankier znał się dawno. Kiedy po pewnym czasie Cahn zjawił się po odbiór naszyjnika, jubiler zaproponował mu zań sumę 10.000 dolarów. Bankier naradził się z żoną, której jednak naszyjnik bardzo się podobał i ofertę odrzuciła. Wobec tego jubiler potrącił otrzymaną sumę 10.000 dolarów. To się już bankierowi wydało podejrzanem i zażądał natychmiastowego zwrotu naszyjnika. Jubiler oświadczył mu wtedy, że klejnot znajduje się u pewnego znawcy antyków w Chicago, oraz, że bankier może na koszt firmy pojechać, aby go tam odebrać.

Cahn pojechał natychmiast do Chicago. Znawca nie chciał mu naszyjnika zwrócić, oferując zań najpierw 70.000 dolarów, wreszcie 100.000 dolarów, co zaś do powodów dla, jakich taką sumę ofiarowuje, to oświadczył, że wyjawi je dopiero po zawarciu tranzakcji.

Znęcony tak wysoką sumą bankier w końcu zdecydował się sprzedać naszyjnik. — Wziął czek na 100.000 dolarów i list w zapieczętowanej kopercie, którą zobowiązał się otworzyć po upły-

SOWIECI CHCĄ POŻYCZYĆ W AMERYCE 100 MILIONÓW DOLARÓW. — IDZIE TO JAK DOTĄD, OPORNI.

Waszyngton. — Sowiety rozpoczęły pertraktacje z bankierami amerykańskimi o zaciąg pożyczki 100 milionów dolarów na trzy i pół procent na 60 lat, przeznaczonej na pokrycie długów rosyjskich. Zdaniu temu odmówiono, podając za przyczynę nie uznania Sovietów de jure przez St. Zjednoczone.

POŻAR HOTELU.

Pastwą płomieni padł jeden z większych hoteli w Chicago, 8 kobiet i dzieci znalazło śmierć w ogniu, 13 osób zostało rannych.

ŚMIERĆ BOBRYŃSKIEGO.

Zmarł w Paryżu na emigracji były wiceprezes rosyjskiej Dumy Państwa hr. Włodzimierz Bobryński.

NIEMIECKI LOT DO AMERYKI

Berlin. PAT. Jeden z dwóch samolotów niemieckich, które od miesiąca próbują przepłynąć swój lot z Europy do Ameryki, mianowicie D 1220, uśmiał w nocy z soboty na niedziele startować na Azorach do lotu w kierunku do Nowy Jork. Po próbie wlotu samolot opadł ponownie na morze i rozbił się o fale. Drugi samolot D 1230, który również znajdował się na Azorach, na wiadomość o katastrofie swego towarzysza zaniechał lotu. Paśażerowie i piloci wyszli bez szwanku.

70.000 KRYMINALISTÓW NA WOLNOŚCI.

Moskwa. — Na mocy amnestji z więzień wypuszczone około 70.000 ludzi, przeważnie przestępców kryminalnych.

KLESKA KATASTROF ŻYWIO- ŁOWYCH DOTKNĘŁA ZA- CHODNIĄ EUROPE.

WIELKI WYLEW RENU.

KS. LICHTENSTEIN ZNÓW STOI POD WODĄ.

Genewa. — Ks. Lichtenstein został ponownie nawiedzony katastrofą powodzi. Ren zerwał kilka mostów i tor na linii kolejowej Buchs — Felskirchen. Pod naporem wody runęły dwa świeżo odbudowane po katastrofie wrześniowej mosty. Wiele miejscowości, które dopiero co ocalone były z grozy katastrofy wrześniowej, znajduje się znowu pod wodą. Z kantonu Graubünden nadchodzi groźne wieści.

Karlsruhe. — W skutek 16-godzinnej deszczu wszystkie

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

Tłumacz Przysięgły

(Traductor Publico)

dla języków:

polskiego i hiszpańskiego.

Buenos Aires, c. Mexico 474.

Poszukuje się współlokatora na DOBRE i TANIE MIESZKANIE Paseo Colon 1223 dpt. 2-gi. — Dzwonek numer 2.

Apteka „CARLSBAD“

Ph. Mr. Fr. Huspaur

Dyplomowanego na Uniwersytecie w Pradze i w Argentynie. — W sprawie porad zwracać się osobiście lub listownie pod adresem:

Farm. „CARLSBAD“

c. Facundo Quiroga 1441. Dock Sud, Buenos Aires Correo — Isla Maciel. U. T. 22 — 7596 Avellana

wie 14-tu dni. Dowiedział się wtedy, że na jednym z kamieni naszyjnika wyryty jest napis: „A. J. — B. N. 1802. Eksperi przekonali się że klient jest identyczny z naszyjnikiem, który Napoleon ofiarował Józefinie w 1802 roku i który następnie zginął z Louvru. Rząd francuski wyznaczył wówczas nagrodę 200.000 dolarów za odnalezienie naszyjnika. Firma zarobi więc piękną sumę 100.000 dolarów.

SZTUCZNE WYSPIY.

Znany inżynier amerykański, Edward Armstrong, oświadczył przedstawicielom prasy nowojorskiej, że finansując jego projekty konsorcjum powierza mu rozpoczęcie budowy wyspy, mającej służyć jako miejsce postoju dla samolotów, odrywających podróż tranzoceaniczne. Będzie to stalowa platforma o 365 metrach długości, 120 szerokości i 100 wysokości, przymocowana w ten sposób do dna morskiego, że najsilniejsza nawet burza nie zdoła ją ruszyć z miejsca.

Pierwsza z całej syrii takich wysp znajdować się będzie w odległości 880 km. od Nowego Yorku, naetępne lokowane będą w regularnych odstępach co 350 km czyniąc tę daleką drogę znacznie bezpieczniejszą.

ZAPATRYWANIA NA PIĘKNOŚĆ ROZMAITYCH LUDŹW.

Pojęcie piękności jest u rozmaitych narodów dość szczególne. Tak na przykład w oczach Arabów tektobity uchodzą za piękne, które na skroniach i na policzkach mają szpecące je, jak na nasze pojęcia nacięcia. W niektórych częściach Afryki kobiety malują paznokcie na złoty lub na czerwono. Starożytni Hunowie mieli zwyczaj splaszczania nosów

niemowleciom, by w ten sposób nadać im „piękny” wygląd. W Ameryce południowej matki używają najrozmaitszych sposobów w celu nadania tyłkom dzieci normalnego kształtu, uchodzącego w ich oczach za piękny. W połęciu u Chińczyków szczytem piękności kobiecej są malutkie, zniekształcone nogi. — Krajowcy w górnej części Nilu nigdy nie okazują uwielbienia kobiecie, dopóki niema wybitnych czterech przednich zębów.

TUNEL POD CIEŚNINĄ GIBRALTAŃSKĄ.

Jeżeli plany obecnie układane dojdą do skutku, Afryka zostanie połączona tunelem z Europą, pod przesmykiem łączącym Atlantyk z Morzem Śródziemnym a dzielącym Hiszpanię od Afryki. Król Hiszpański, Alfons, popiera plan 18 i pół milowego tunelu mającego kosztować \$ 54.000.000, ponieważ tym sposobem komunikacja z hiszpańskimi koloniami w Afryce zostałaby bardzo ułatwioną. Dotychczas Anglia będąc w posiadaniu silnie ufortyfikowanej skały Gibraltaru łączącej w przesmyku, jest dominującym mocarstwem na morzu Śródziemnym.

ALKOHOL W KOSTCE.

Jednemu z chemików uniwersytetu berlińskiego udało się stworzyć preparat, który posiada sensacyjną właściwość, iż zamienia alkohol w ciało stałe, przy czem preparat ten nie zmienia w niczem właściwości alkoholu, jako środka do picia.

Dotychczas była możliwa zamiana alkoholu na ciało stałe przez dodanie kolloidum, szellaku nitro celulozy etc. przyczem jednak

chemicznie i fizjologicznie właściwości tych dodatków uniemożliwiały używanie tak spreparowanego alkoholu do picia i ograniczając zastosowanie jedynie do spirytusu denaturowanego.

Nowy natomiast wynalazek jest substancją chemicznie neutralną, bez żadnego zapachu, lub smaku, a co najważniejsze rozpuszczalną w wodzie.

Jak wykazały doświadczenia skóra ludzka wchłania szybko tę substancję, a zatem alkohol w tej nowej postaci mógłby znaleźć szerokie zastosowanie do celów kosmetycznych.

Alkohol zamieniony w ciało stałe wygląda jak kula lodu. Za dodaniem wody rozpłaszcza się i powstaje czysty, płynny, rozcieńczony alkohol. Rozpuszcza się również przez silne roztrącenie na reku.

Nowo wynaleziony preparat umożliwia również przed zmianą alkoholu na ciało stałe dodanie do niego rozmaitych substancji jak woda kolońska i perfumy.

Preparat ten uniemożliwia jakiegokolwiek fałszerstwo przez użycie naprzykład gorszych gatunków alkoholu, gdyż reaguje jedynie na czysty alkohol eterowy.

Tak zatem w niedalekiej przyszłości preparować będzie można wódki, likiery etc. w postaci rozpuszczalnych kostek i kulek, co pociągnęłoby za sobą zupełny przewrót w tej dziedzinie fabrykacji.

Przewrót byłby nie mniejszy i w dziedzinie kosmetycznej, gdyż powstałaby również woda kolońska, perfumy etc. w postaci ciał stałych.

ZADUŻO LUDZI NA ŚWIECIE.

Dla rozstrzygnięcia tej kwestji zwołana została do Genewy międzynarodowa konferencja mająca zająć się sprawami zaludnienia kuli ziemskiej. Według obliczeń niektórych uczonych, ziemia wyżywić może nie więcej, jak 8 miliardów ludzi; liczbą ta jednak osiągnięta będzie dopiero za trzysta lat (obecnie na kuli ziemskiej znajduje się z górą miliard siedemset milionów ludzi).

Na porządku dziennym konferencji, w której wezmą udział wybitni uczeni, znajdować się będzie też sprawa kontroli urodzeń. Rozpatrzone zostaną z naukowego punktu widzenia, kwestje związane z wzrostem ludności, ustosunkowaniem się stopy urodzeń w poszczególnych krajach, gęstości zaludnienia, rozsiedlenia się mieszkańców niektórych krajów itp. W związku z tem omówione też zostaną możliwości wykorzystania bogactw naturalnych dla wyżywienia leżbowo wzrastającej ludności.

Na wyróżnienie pod względem przyrostu mieszkańców zasługuje Japonja, w której przyrost w ciągu roku ubiegłego, pomimo stale nawiedzających kraj trzęsień ziemi, wyniósł 500.000 osób. Walka pomiędzy neo-maltuzjanami a ich przeciwnikami rozpocznie się na nowo.

ŻONA UŻYŁA \$ 5.000 DO ROZNIECENIA OGNI.

Kittaning, PA. — Pięć tysięcy dolarów w banknotach użyto dorozniecenia ognia w domu Piotra Zaleńskiego. Zaleński podjął pieniądze, stanowiące oszczędności jego całego życia, z banku i zamierzał powiedzieć żonie, że obwinął je w gazecie, znajdującą się w kuchni. Była to gazeta, której kobieta użyła do rozniecenia ognia w piecu.

MARJA RODZIEWICZÓWNA

DEWAJTIS

powieść współczesna

40

— Pan kocha bardzo swój kraj — zaczęła poważnie

Urwał i, jak zwykle, po mimo wolnym wybuchu, spuścił głowę, jakby ze wstydem, i nie nie odparł.

Patrzała wciąż na niego.

— Ojciec miał słusność — odezwiała się po chwili. — Kraj ten musi być wart kochania, gdy na wzmiankę o nim ludzie tak promieniają. Niech pan milczy; już ja wiem co pan myśli, i wiem dla czego mi pan swej ręki nie podał.

— Dlaczego? — spytał z zajęciem.

— Pan mi ma za złe, że lat tyle nie zatęskniła i nie stanęła z wami, nieleżącymi, do pracy, nie szukała swej ziemi, ale czas i siły oddała obcym!

Ruszył lekceważąco ramionami. Czas i siły ośmiennastoletniej dziewczyny był to, wedle niego, kapitał bez procentu! Oprócz doglądania kwiatów, ręcznych robótek, czytania i muzyki, nie widział nigdzie, żeby eleganckie panienki coś robiły. Wyjątki nazywano pobażliwie dziwotkami.

Panna Irena spostrzegła ten wyraz pogardliwy, wyczytała mu myśl z pod czaszki.

— Pan ma słabe pojęcie o mej pracy! — uśmiechnęła się pobłaźliwie. — Dziwna rzecz: panowie z Europy zawsze, gdy mowa o kobietach, mają na twarzy ten brzydki wyraz. Kobieta u was widocznie stoi bardzo nisko i jest tylko kłopotliwym sprzętem. Czy to krewna pańska studjuje w Sorbonie

— Przyrodnia siostra.

— Czy i do niej pan stosuje swoje lekceważenie?

— Zobaczymy, jak skończy.

Panienka wyjrzała na drogę. Przeszła oczyma po domach, sklepach, ulicy i zagadnęła:

— Czy to wieś Kowno?

— Miasto nasze gubernialne.

— Och, jakie nudne i brudne! Wyobrażam sobie zgrozę Clarka.

Już od libawskiego portu słysze bezustannie wykrzykniki podziwu i wstrętu! Istotnie, po Ameryce Europa sprawia przynębiające wrażenie. Co tu brudów, niedbalstwa, jakie wszystko małe i opuszczone! Czy tu ludzie nie pracują i nie myślą?

Panienka spuściła głowę i przez brwi obserwowała młodego człowieka. Kim on był? gdzie się wychował? jakie zajmował stanowisko wśród swoich? Twarz miał wchrami i skwarem spalo-

ną, twardą i pozornie dziką, ręce muskularne i ciemne świadczyły o częstej fizycznej pracy; odzież nosił wytartą, a kosmyki płowych włosów nie znaly fryzjera. Wyglądał na wyrobniaka zgrubiałym moralnie i fizycznie troską o chleba kawalek. Gdy z trudem i niechęcią dobywał słowo, mówił jak człowiek delikatnie i głęboko myślący: krótko, dobitnie, bez pięknych zwrotnych frazów. Kim on był? Czy da się ośwoić i czy rozechnurzy się kiedy?

Wtem doróżka stanęła. Był to hotel. Na wstępie Marek ujrzał czarnego pudła Witolda, a z głębi korytarza słyhać było śmiech właściciela, opowiadającego jakąś anegdotę po niemiecku.

Weslił tymczasem. Dla młodej panny otworzono paradne apartamenty, nadjechał Marwitz z kuframi, powstał hałas i zamieszanie.

Marek wyczołgał się dyskretnie i ruszył do swego pokoju.

— „Halt!” — zapiszczał głos Witolda z bocznego numeru. — Cóż to za ładna panna z tobą? gdzie ją zdybał? Przedstaw mnie! Słowo daję, nie wiem, co z czasem zrobić w tej naszej „szpelnicy!”

Drzwi stały otworem. Marek ujrzał brata, jak wypooczywał na kanapie, bez surduta, ziewając co trzy słowa. W progu żył faktor uśmiechnął się z łaskawych żartów obywatela.

— Najlepiej, żebyś zaraz jechał do Skomontów — poradził brat serjo — tam twój czas przyda się bardzo.

— Et, sam nie wiesz, co mówisz! Tam, to nawet mój Kafr się nudzi!.. Ale, znasz Kafr? Sto rubli dajem za besję, ale co prawda, rozumniejszy od niektórych wielkich ludzi. Kafr, Kafr! do nogi, zaraz!..

Bez ceremonji gwizdnął na cały hotel. Marek ramionami ruszył i odszedł, nieznacznie skinnawszy na znajomego faktora.

Żyd wysunął się za nim. Szli ciemnym korytarzem i zaczęli cichą rozmowę:

— Chęć pieniędzy?

— Nu, kto ich nie chce?

— A dają?

— Oniby dali, ale się boją.

— Czego?

— Ryskich lichwiarzy i jasnego pana. Nikt nie wie co on ma.

— Niech nie dają, bo nie odbiorą. Pamiętaj, że ostrzegam!

— Dzięki wielkiemu panu.

Żyd zgiął się do ziemi. Cicha rozmowa trwała sekundę, i znów faktor stał u progu Witolda, i uśmiechał się do skutku pudła. Gdy pies pokazał co umie, chłopak kopnął go nogą, zapalił cygaro i zagaił interes.

e. d. n.

WAŻNE dla EMIGRANTÓW**Towarzystwa i Organizacje Polskie.****ADRESY W BUENOS AIRES**

Poselstwo Polskie, calle Juncal 1360.

Konsulat Polski, calle Entre Rios 621 (urzęduje od 9-ej do 12-ej)
Kościół polski, c. Mansilla 3847 (nabożeństwa w każdą niedzielę
o godzinie 10-ej rano).

Ksiądz Władysław Zakrzewski, c. Paraguay 3901.

Związek Towarzystw i Organizacji Polskich w Argentynie, Zarząd Główny, Prezes, c. 25 de Mayo 550, dpt. H.

T-wo „Dom Polski”, c. Paraguay 4023.

Towarzystwo „Wolna Polska”, c. Paraguay 4023.

Tygodnik „Głos Polski”, Redakcja i Administracja, Paraguay 4023.

Towarzystwo Żydów Polskich, c. Ayacucho 537.

DOCK SUD (Buenos Aires)

Towarzystwo Polskie, calle Irala 1222.

W ROSARIO de SANTA FE.

Sociedad Polaca, calle Mendoza 1531.

W SANTA FE

Towarzystwo Polskie Wzajemnej Pomocy, c. Caseros 370.

W CORDOBA

Polski Związek Narodowy, Boulevard Bulnes 722.

W BERISSO

Towarzystwo Polskie, calle Napoles 4222.

„Koło Polskie”, Trieste esq. Barcelona.

W LLAVALLOL: — Towarzystwo Polskie.

W COMODORO RIVADAVIA: Towarzystwo Polskie.

MISIONES

Kolonja „Azara”: Towarzystwo Polskie im. Króla Jana Sobieskiego; „Oredownnik” — dwutygodnik.

Kolonja „Corpus” — Tow. Polskie im. Tadeusza Kościuszki.

Kolonja „Bompland” — Towarzystwo Polskie im. Józefa Piłsudskiego, dom Piotra Ciompeły.

POSADAS — „Towarzystwo Polskie”, dom Józefa Tarnowskiego, Avenida Corrientes, Chacra 40.

APOSTOLES — Tow. Polskie im. Króla Kazimierza Wielkiego.

**JEDEN DRUGIEMU MÓWI**

ze najlepsze wyroby masarskie posiada

ALFONS TLALKA

chłodnie i składy na miejscu.

1659 — calle Oliden — 1665Detaliczna sprzedaż wraz z dostawą do domów u
WINCENTEGO BANDURSKIEGO**Mercado San Telmo — miejsce Nr. 95.**

— — — calle DEFENSA Nr. 961 — — —

Królewsko Holenderski Lloyd**DODERO HNOS, LTDA.** — Leandro N. Alem 264 — 274
Buenos Aires.**Karty Okrętowe de LLAMADA do POLSKI**
RUMUNJI-BESARABJI, LITWY, PALESTYNY etc., okrętami
pospiesznymi: GELRIA, ORANIA, FLANDRIA i ZELANDIA.Posiadamy Agencje we wszystkich miastach i portach
Europy. — Specjalne udogodnienia dla pasażerów 3-ej klasy.

Po informacji należy zwracać się do Agencji:

w Rosario w Bahía Blanca w Montevideo
c. Cordoba 986. c. Chicla 350. c. 25 de Mayo 411.**• PRZEKAZY PIENIĘŻNE DO POLSKI**Wypłata w efektywnych DOLARACH St.
Zjedn. w mieszkaniu adresata bez wszel-

kich potrąceń

uskutecznia

SUMIENIE, SZYBKO I TANIO

„Deutsche Schiffsagentur“
439 RECONQUISTA 439**Zbliża się BOŻE NARODZENIE!****Dla przekazania upominków pieniężnych
Waszym Krewnym w Ojczyźnie.**

polecamy nasz oddział przekazów pieniężnych.

Mając wieloletnie doświadczenie,

jesteśmy w możności wykonać

skrupulatnie Wasze zlecenia

przesyłki pieniędzy w każdej

walucie i do najmniejszej

miejscowości Europy,

tanio i pod gwarancją szybkiego doręczenia**BANCO ALEMAN TRANSATLANTICO**

REJCONQUISTA, esq. Bme. Mitre.

ODDZIAŁY MIEJSKIE:

Callao esq. Corrientes. — Lima 1666 (Plaza Constitución).

Dr. Leon Kuzmińskilekarz — dentysta
z Warszawy.**Plombowanie i leczenie zębów****Zęby sztuczne****Wyjmuje zęby bez bólu.****Przyjmuje: wtorki, czwartki****oboty od godz. 14 do 20-tej.**

— ANCHORENA 543 —

Uwaga: Dla członków Tow.**„Wolna Polska”****25 % ustępstwa****Restauracja - Bar i
Piwiarnia****S. Wiśniewski.****808 Leandro N. Alem 808****BUENOS AIRES.****POTRAWY ZIMNE I GORĄCE****Ceny niskie.****M U Z Y K A****Przesyłki pieniężne do Polski**

za pośrednictwem

Dyskontowego Banku Warszawskiego
w dolarach amerykańskich

do właściwego miejsca przeznaczenia

M. SUCHAN**Buenos Aires — Calle Alsina 463****SPRZEDAŻ KART OKRĘTOWYCH.** Rady i pośrednictwo
pracy bezpłatnie. Stały adres dla korespondencji z Roda-
kami. Zadzajcie kopert i papieru, który damy bezpłatnie.
!! GRAMOFONY I POLSKIE PŁYTY GRAMOFONOWE!**Samouczki polsko-hispańskie****i książki do czytania.****Dr. N. v. MIŁOSLAWICZ.****chirurg, lekarz Szpitala Ravson,****— choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe —**

przyjmuje codziennie

calle TUCUMAN 417 — od 3 do 6-ej p.p.

calle NECOCHEA 1059, Boca, — od 6 do 8-ej wiecz.

Porady listowne w językach: hiszpańskim, czeskim

i niemieckim wysyła za nadesłaniem 10 pezów.

Wysyłka pieniędzy do Polski!**Do samego domu odbiorcy!****W dolarach lub innych walutach!****Po cenach umiarkowanych!****W jaknajkrótszym czasie!****PRZESYŁA****„INTERNATIONALE”**

Korespondent

AGRARNEGO I PRZEMYSŁOWEGO BANKU MORAWSKIEGO**VICTORIA 1173 — BUENOS AIRES**Adres dla korespondencji z krewnymi. Koperty i papier listowy
dajemy bezpłatnie! Informować się możecie listownie po polsku!

Tow. Akc. **MEDDA** Wydz.
Reconquista 416 **Medda** Europy Centralnej

Pięćdziesiąt lat istnienia naszej firmy, w której to staraliśmy się z nieugiętą wytrwałością — powiększyć nasz

ODDZIAŁ POLSKI

Nareszcie dziś jesteśmy w stanie — śmiało Wam oświadczyć, że dom nasz zajmuje pierwszorzędne stanowisko — jako **Placówka Handlowa dla Polaków w Argentynie** i zapewniając Wam, że nasz kapitał jest najlepszą gwarancją dla waszych interesów, często przez Was oddanych do rąk niesumiennej kupców. Przyjemnie jest nam oświadczyć, że tak jak i dotychczas — tak i nadal — nie pozostawiamy żadnych wysiłków na korzyść naszych Szanownych Klijentów.

Chcąc choć w części odwdziżyć się Wam, za tyle zaufania okazanego nam, — postanowiliśmy otworzyć w biurze naszym **Czytelnię i Bibliotekę Polską**, w której znajdują się najlepsze dzieła i pisma polskie; z których korzystać będą mogli wszyscy nasi klienci. Czytelnia ta będzie prze należną do naszego **Bezpłatnego Urzędu Pocztowego**, i będzie obsługiwana przez odpowiednio wykwalifikowanych urzędników. Jesteśmy pewni, że Sz. Klienci zechcą zrozumieć i ocenić ten nasz nowy wysiłek uczyniony dla ich dobra.

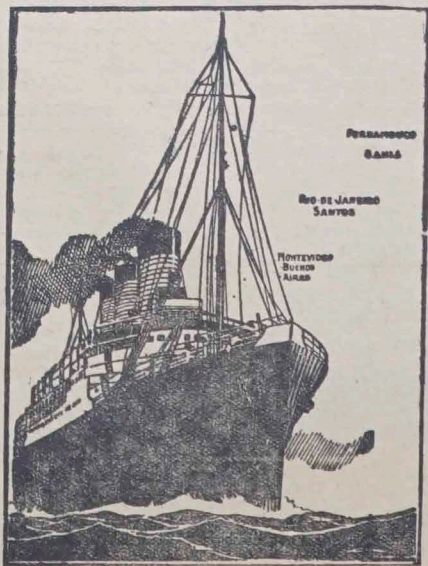
Przekonajcie się, że biuro

Akc. Tow. **MEDDA** Wydział
Reconquista 416 **Medda** Europy Centralnej

Dom nasz z 50 letnią egzystencją, jest jedynem biurem, które ofiaruje Wam największą pewność w **PRZESYŁANIU PIENIĘDZY i KUPNA KART OKRĘTOWYCH DO i Z POLSKI.**

Nie zapominajcie naszej firmy gdy chcecie przelać pieniądze do Europy, czy też wgsłać karty okrętowe dla swych rodzin.

O ile Sz. P.P. nie mogą zapłacić jednorazowo, to znaczy całkowicie, to również **SPRZEDAJEMY KARTY OKRĘTOWE NA RATY, NIE PODWYŻSZAJĄC CENY TEŻE.**



MEDDA
LTD A
Reconquista
416.

ROK IV Nr. 45

GŁOS POLSKI

„Polska krew w nas płynie
Polskie serce bije,
Polska mowa — nasza mowa
Choć w obcej krainie”.
M. Konopnicka.

R.M.S.P

THE ROYAL MAIL LINE

Koncesjonowana przez Rząd Polski

PODRÓŻE DO POLSKI

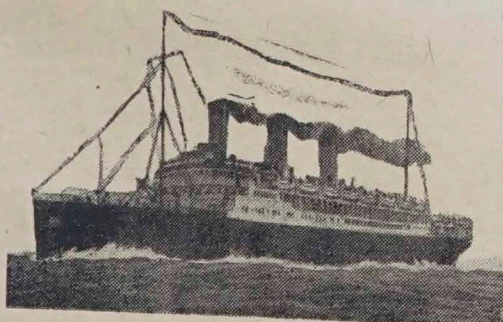
KARTY OKRETOWE ZWANE „DE LLAMADA”
NA PRZYJAZD RODZIN z POLSKI NA WARUNKACH
NAJKORZYSTNIEJSZYCH

ŻADAJ SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
OSOBIŚCIE LUB LISTOWNIE

**LA MALA REAL
ARGENTINA LTDA.**

RECONQUISTA 308

TELEFON: AVENIDA 7295 BUENOS AIRES
TELGRAMY: OMARIUS



POLSKA

KARTY OKRETOWE I

„LLAMADY”

PODRÓŻ SZYBK

3^A KLASA

JADALNIE!

Specjalne kabiny!

ŁAZIENKI

FRANCUSKIE LINJE OKRETOWE

CALLE RECONQUISTA 433

BUENOS AIRES